GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu: rocznie zł. 40; kwartalnie zł. 12; — miesięcznie zł. 5; Nr. pojedyńczy gr. 10.

N^ro 76

Prenumerata na prowincji, z opłatą pocztową zł. 20 kwrtalnie. — Opłata za insercję obwieszczeń po gr. 10 od wiersza mającego liter 50.

w Warszawie dnia 19 Marca 1831 roku w Sobotę.

— *Z dniem 1 kwietnia* 1831 *r.*, *zaczyna się prenumerata zwyczajna na Gazetę Polską. Prenumeratorowie a mianowicie mieszkający na prowincji lub za granicą, zechcą wcześnie zapisać, ażeby opóźnienia nie doznali.*

Rzeczy krajowe.

Zdanie sprawy czynności dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego, od 20 *lipca* 1830 *r. do d.* 20 *stycznia* 1831 *r.* (Ciąg dalszy.)

Billans jeneralny.

Stan czynny i bierny ogólnego majątku towarzystwa, przedstawia billans jeneralny; szczególne zaś onegoż pozycje usprawiedliwione są oddzielnemi annexami.

Strona prawa *credit*, okazuje długi czyli należytości, jakie od towarzystwa do zapłacenia przypadają. Strona lewa *debet*, fundusze, jakie towarzystwo na ich zaspokojenie posiada.

Piérwsza pozycja strony *credit*, okazuje dług główny towarzystwa to jest: listy zastawne jakie z udzielonych pożyczek po strąceniu umorzonych przez wystąpienie i losowanie jeszcze się z dniem 19 stycznia 1830 r. w kursie publicznym znajdują, w summie złt. 158,288,600.

Druga pozycja mieści należytość za resztę listu zastawnego litera B, Nr. 62,876, w dniu 1 października 1830 r. wylosowanego, którego reszta na ratę czerwcową 1830 do wypłaty przypadająca, wynosi złt. 1,573, prowizja półroczna od tegoż złt. 31 gr. 14, razem złt. 1,604 gr. 14.

Na ten dług posiada towarzystwo fundusz pod pozycją 1szą strony *debet*, położony w summie złt. 958,290,173.

Trzecia pozycja kolumny *credit*, okazuje należność prowizjonalną, jaka posiadaczom listów zastawnych za pozostałe pięć kuponów do zapłacenia w następnych półroczach przypada, która wynosi złt. 15,828,860.

Na rzeczoną należność posiada towarzystwo fundusze w billansie pod pozycją 2gą kolumny *debet* wykazane, to jest procent, który właściciele dóbr od zaciągnionéj pożyczki w 5ciu ratach następnych wnosić będą, wynoszący razem złt. 15,828,891 gr. 14.

Fundusz ten jest większy o złt. 31 gr. 14; to jest o prowizję od wykazanéj reszty listu wylosowanego, która pozycją 2gą strony *credit* jest objęta.

W czwartéj pozycji billansu kolumny *credit*, położoną jest należytość jaka za listy zastawne wylosowane i za kupony z któremi posiadacze nie zgłosili się, w kassie pozostaje, a ta ze wszystkich dziewięciu półroczów zebrana, wynosi razem złt. 4,656,327 gr. 8.

Na ten dług ma towarzystwo fundusze w kolumnie *debet* wyrażone, jako to: z pozycji dziewiątéj czyli z gotowizny, w kassie dyrekcji głównéj, złt. 214,655 gr. 11; w banku złt. 1,301,703 gr 14; z pozycji 3ciéj zaległości z rat na dobrach złt. 2,036,851 gr. 17; z procentu amortyzacyjnego zastąpionego, złt. 992,841 gr. 26; z pozycji 6téj z remanentów po dyrekcjach szczegółowych, złt. 210,275; summa jak wyżéj, złt. 4,656,327 gr. 8; a chociaż zaległości na dobrach i remanenta w kassach dyrekcji szczegółowych w d. 19 stycznia przy półroczném zamknięciu obrachunków, okazały się tak znaczne, przecież po tym dniu nastąpione wpływy, znacznie powyższy remanent zmniejszą.

W piątéj pozycji kolumny *credit*, położone są wpływy nadzwyczajne, to jest z wystąpień, kar i t. p. stanowiące rzeczywisty majątek towarzystwa i art. 163 prawa sejmowego, do dyspozycji komitetu zostawione, w summie złt. 299,391 gr. 15.

Na te należytości jest w kolumnie *debet* położony wyłączny fundusz pod pozycją ósmą, w summie złt. 191,270 gr. 12; oraz z gotowizny w kassie dyrekcji głównéj i zaległościach, w kwocie złt. 108,124 gr. 3.

(Dokończenie jutro.)

— *Ogłoszenie spadkowe.* — Przez zgon Ignacego Topolskiego dziedzica dóbr Czernice, zmarłego w dniu 9 września 1829 r., otworzyło się postępowanie spadkowe, o którém donosząc podpisany rejent, zawiadamia: iż do przeniesienia na imie jego spadkobierców tytułu własności dóbr Czernice z przyległościami, w powiecie Wieluńskim województwie Kaliskiém położonych, tudzież własności sched przypadających zmarłemu: 1) Z większéj summy 1100 dukatów, na dobrach Kaźmierzu z przyległościami, w powiecie Pyzdrskim sytuowanych, tudzież na wsi Mokry do dóbr Przyjma w pcie Konińskim leżących, przyłączonéj, (których to dóbr tytuł dziedzictwa dotąd jeszcze nie jest ustalony i wykaz hypoteczny nie uformowany), dla niego

i jego rodzeństwa hypotekowanéj. 2) Z większéj summy złt. 22,326 na dobrach Chotowie w powiecie Wieluńskim położonych, łącznie dla spadkodawcy jak i jego rodzeństwa w dziale IV, pod Nr. 17, sposobem ostrzeżenia zapisanéj. Termin roczny na dzień 15 czerwca 1831 r. w kancellarji ziemiańskiéj wojew. tutejszego, jest wyznaczony. W Kaliszu dnia 12 czerwca 1830 r. — Rejent kancelarji ziemiańskiéj województwa Kaliskiego, Franciszek *Nowosielski.*

— *Ogłoszenie spadku dodatkowe.* W dalszym ciągu ogłoszenia spadku otworzonego po Antonim Myszkowskim na dniu 13 czerwca 1829 r. zmarłym, podpisany rejent podaje do wiadomości publicznéj; że w terminie do przepisania na imie sukcessorów tegoż Antoniego Myszkowskiego, różnych summ hypotecznie zabespieczonych, w kancelarji Ziemiańskiéj województwa tutejszego na dzień 12 maja 1831 roku oznaczonym, będzie także przeniesioną własność summy 9,000 złp. na dobrach Dzbanki z przyległościami, w powiecie Sieradzkim leżących w dziale IV pod Nr. 4 intabulowana. — Kalisz d. 11 listopada 1830 roku. Rejent kancelarji Ziemiańskiéj województwa Kaliskiego. Franciszek *Nowosielski.*

— W dalszym ciągu losowania obligacij udziałowych znaczniéjsze wygrane padły d. 16 b. m. na następujące numera: Nra 15,664 i 55,925 po złp. 10,000. — Nr. 54,998 złp. 6,000. — Nra 64,381; 144,483; 12,469; 141,059; 40,536; 6,160 po złp. 3,000. — Nra 27,335; 126,210; 55,943; 15,422; 138,130; 30,627; 129,793; po złp. 2,500. — Nra 29,667; 126,951; 139,081; 27,328; 58,847; 109,782; 119,255; 136,919; 14,784; 29,677; 29,663; 64,617; 39,513; 136,908; 102,766; 91,414; 96,221; 82,450; 130,449; 14,757 i 136,007 po złp. 1,000.

— Dnia wczorajszego odbyła się w głównym ratuszu instalacja wybranych członków rady municypalnéj. Minister spraw wewnętrznych zagaił posiedzenie przemową, w któréj wystawił przeznaczenie rady municypalnéj, a po przeczytaniu ustawy rządu narodowego z d. 15 z. m., wezwał członków rady do wybrania pomiędzy sobą prezesa. Wybór padł na w. Garbińskiego profesora, a wiceprezesem wybrany został j. w. Lewiński kasztelan. Następnie wybrano deputację do napisania organizacji wewnętrznéj, a członkami téj deputacji pod prezydencją kasztelana Lewińskiego, są: Jan Wrzosek, Jasiński adwokat, Woliński mecenas i Jan Kanty Wołowski. Posiedzenie odwołano na niedzielę godzinę 5 z południa.

— Donoszą z Zamościa pod d. 14 b. m. że bataljon Rossyjski obstąpiony d. 11 w Uchaniach, zmuszony został do złożenia broni, i że jeńców tych przyprowadzono do Zamościa.

— Gazeta rządowa Pruska z dnia 15 b. m., umieściła z gazet Petersburgskich rapport feldmarszałka Dybicza, zdany cesarzowi o walce z d. 25 lutego pod Pragą. Donosi w nim feldmarszałek o stanowczém i zupełném zniszczeniu wojska naszego, o zajęciu przedmieścia Pragi, wyjąwszy szańca przedmostowego; o wielkiéj stracie zadanéj buntownikom, z nadmienieniem że sam tylko 1000 ludzi utracił w zabitych i 2000 w rannych; o pobiciu nareszcie Dwernickiego przez Kreutza. Z tego wszystkiego mamy najlepsze przekonanie jak dalece można przywiązywać wiarę do urzędowych rapportów Rossyjskich. Jutro umieścimy cały rapport.

— Doniesienie o przybyciu jenerała Excelmans, było omyłką.

— W Wiedniu niedawno, gdy w teatrze dworskim przedstawiono sztukę, w któréj jest rola Polaka, a aktor przedstawiający tę rolę ukazał się w kontuszu, publiczność zagrzmiała oklaskami wołając: «brawo mężni!» W loży znajdował się ambasador Tatyszczew; okazał się on, a natychmiast zaczęto sykać.

— Dnia wczorajszego wywieziono z tąd znaczny transport ajentów i szpiegów dawnéj policji tajnéj, do więzienia w Chęcinach.

— *Cisza.* Od kilkunastu dni zupełna na horyzoncie naszym politycznym panuje cisza; postronne tylko odzywają się czasami gromy. Silny wojsk naszych opór i przeważne ich męztwo, przeraziło zarozumiałość napastniczéj potęgi i przekonało że na Polskiéj ziemi, nie tak im łatwo przychodzi zbierać zwycięzkie laury. Mordercze i uporczywe pod Pragą bitwy, otworzyły Europie oczy: że olbrzym północy który ją kolossalną przestraszał wielkością, nie jest niezwyciężony; że ten punkcik ziemi, w kraju rozległych jego posiadłości położony, tak mało znaczący, iż go na igraszkę drugiemu swemu poświęcił bratu i uznał go niegodnym nawet aby skarzącego wysłuchać, aby do niego po ludzku przemówić, ośmielił się zmierzyć swe szczupłe siły, z ogromem sił olbrzyma i przeważyć je potrafił. Zawstydzona duma widząc że przedwcześnie rozgłoszonych nie dopięła zamiarów, zmuszona zmienić swe plany i pokrzepić nadwątlone siły, dała i nam czas wytchnienia i przysposobienia się do nowych z nią zapasów. Jakoż chwile te dla ojczyzny straconemi nie są; czynny nowego naczelnego wodza umysł, ożywia, ćwiczy, dopełnia, pomnaża siły nasze i nowemi dalszych działań pomysły, nowe walecznym hufcom naszym gotuje zwycięztwa. Bez poddawania się zbytecznéj ufności, na doświadczeniu przeszłości jednak oparci, możemy sądzić, że jak bohatyr 19 wieku Napoleon będąc dzieckiem rewolucji Francuzkiéj, wzniósł jéj cele i sławę do najwyższego stopnia i wtedy dopiero zniżać się i upadać począł, kiedy w brew jéj zamiarom działał, tak i dzisiejszy wódz nasz naczelny, syn rewolucji naszéj, będzie naśladował Napoleona i świętę sprawę wolności i niepodległości dzielnie popierając, najświetniejszemi uwieńczy skutki. Wiele zaiste przezwyciężyć jeszcze musiemy trudności, wiele łamać wypadnie przeszkod, wiele znieść i przetrwać należy przeciwności; lecz przygotowanymi na to być nam należy; wielki zamiar osiągnienia niepodległości całego rodu Polskiego, wielkich wymaga natężeń, ofiar, wytrwałości, poświęceń; ale go osiągniemy, ale go musiemy osiągnąć. Już piérwszy krok otrzymany, męztwo wojowników naszych tylo zwycięztwy ustalone; zarozumiałość wrogów upokorzona, chwiejące się duchy pewniejszą pokrzepione otuchą i każdy już mieszkaniec kraju jednym tylko tchnąć zdaje się uczuciem, być wolnym lub zginąć. Z takiém usposobieniem umysłu i serca, czegoż się lękać możemy? Ten najprędzéj zwycięża, kto zwyciężyć lub umrzeć pragnie; ten naj-

pewniéj celu swego dopnie, kto do dopięcia go śmiało życie swoje naraża; ten też jedynie naród wolność swą niepodległą pozyskać i utrzymać zdoła, który chętnie i z determinacją wszystko aż do istnienia swojego waży, aby niepodległy był wywalczył. Lecz pomimo tego wewnętrznego naszego do uporczywéj wojny usposobienia, które najmocniejsze dać nam powinno przekonanie o świętéj sprawie naszéj i pomyślnych nadal jéj skutkach, sprzyjają nam okoliczności Europejskie, sprawę naszę, ogólną ludów Europy sprawą czyniące. W téj odwiecznéj ciemięzców z ciemiężonemi walce, nigdy silniéj narody nie powstały jak teraz. Poddane nawet despotom ludy, poznają się na wartości swojéj, na godności człowieka i zaczynają dopominać się własności praw swoich, które z rąk przyrodzenia otrzymały, a które im szczęśliwego zwycięzcy ręka wydarła. Trzykrotna przeciw powstającéj wolnéj Francji despotów Europy koalicja, nie była zdolną przytłumić tego wybuchu energji, męztwa i siły, jakim rewolucja lud ożywiony natchnęła; pomogła owszem do świetności zwycięztwa które wolność nad samowładztwem odniosła. To zwycięztwo, te słowa, te swobody i pomyślności jakiemi wolny naród zajaśniał, sprawiły wrażenie na ludach despotom podległych i wznieciły w ich duszy zapragnienie podobnych, głuche wprawdzie i w głębi serca tłumione, niemniéj jednak żywe i z niecierpliwością osiągnienia skutku wyglądające. W ostatnich Europy z jednym Napoleonem zapasach, zmuszeni byli monarchowie jednać sobie ludów pomoc obietnicą zjszczenia ich żądań które przenikali, zapewnieniem zwrócenia im swobód które im wydarli. Lecz gdy ich siłami wsparci, zdołali wywrzeć nakoniec potęgę im grożącą, zapomnieli o przyrzeczeniach, i z urąganiem nawet dawne na ludy włoczyli kajdany. Każda nieprawość ma swój czas i koniec, przyszła chwila w któréj uwiedzione narody zaczęły zbrojno dopominać się zwrotu wydartych im własności; powstały Belgowie, Polska, Włochy, Niemcy nawet, którym rostropniejsi xiążęta dobrowolnie nadają konstytucje i swobody, a w innych krajach bądź jeszcze uśpione, bądź na chwilę w wzburzeniu swém przytłumione ludy, doczekają jeszcze pomyślnéj do powstania pory. Nadejdzie ona niebawem, a natenczas koalicja ludów jedném uczuciem i dążnością spojonych, przeważy i przemoże bez wątpienia spiknienie się ciemięzców; i sprawa wolności górę i zwycięztwo otrzyma. Wytrwałość więc, wytrwałość niech będzie teraz hasłem każdego dobrze myślącego. Wkrótce ta cisza przerwaną zostanie; zaciąga się nad Europą chmura gromami brzemienna, a z tego morderczego żywiołów moralnych sporu, jaki zbyt pognębiona ludzkość z przeniewierczymi tyranami toczyć zmuszona będzie, zakwitnie błoga narodów niepodległość jak świetna pogoda po nawałnéj i miejscami klęski siejącéj burzy.

— *Oszczędność.* (Art. nad.) — *Nowa Polska* w numerach 65 i 70 uprzedza o potrzebie nowéj w skarbie oszczędności i źródło jéj wskazuje. Bez wątpienia, iż w położeniu naszém nie ma świętszéj potrzeby nad potrzebę wojska, w którego ilości, dostatku, sile i wygodzie, byt ojczyzny naszéj polega, wszelkie więc środki oszczędności jakich się rząd w celu zaopatrzenia potrzeb jego chwyci, będą godziwe bo konieczne. Niech nam jednak wolno będzie zwrócić uwagę, że te proponowane przez Nowę Polskę całkowite zniesienie niektórych mniéj potrzebnych i niekonstytucyjnych magistratur, a nawet i kommissij wojewódzkich, które w istocie więcéj przeszkody i zwłoki jak pomocy i korzyści przynoszą, zgodziłoby się z dobrem kraju i skarbu, tyle propozycja zniesienia kommissji rządowéj oświecenia, z pozostawieniem tylko samego ministra, była bez dostatecznego zastanowienia się uczyniona. Autor wnosi iż rada uniwersytetu zastąpić może czynności i zatrudnienia szkolne dzisiejszéj kommissji rządowéj oświecenia: ale zapomniał, że rada uniwersytetu składa się z professorów, którzy mają swoje obowiązki, a w kommissji rządowéj łączą się nietylko interessa szkolne ale i duchowne, i administracyjne oraz funduszowe, które codziennego wymagają niemi zajęcia się. Cóżby znaczył sam minister oświecenia gdyby nie miał swego właściwego wydziału i bióra, a jeżeli były minister i pozostały skład kommissji nie odpowiedział powołaniu, to nie daje przecież powodu do zniesienia władzy koniecznie w machinie rządowéj potrzebnéj, i tylko zmiany i doboru osób wymaga. Przeto do projektu oszczędności ze zniesienia szkoły rabinów, seminarjum, kommissij wojewódzkich i innych władz dziś niepotrzebnych, ośmielamy się dołączyć następujące jeszcze oszczędności źródła.

1. Spieszne osądzenie szpiegów, których publicznéj kary naród domaga się i tak długo wygląda, a których utrzymywanie znacznie kosztuje. Winnych ukarać, niewinnych do służby żołnierskiéj jakiéj przeznaczyć. Toż samo zastósować i do więźni kryminalnie osądzonych, którzyby winy swoje w krwi za ojczyznę przelanéj obmyć mogli.

2. Oddalenie Cynzerlinga i tylu innych niegodnych nauczycieli, oraz członków kommissji oświecenia, przeciwko którym wykazane ważne uchybienia i publiczna woła opinja. Miejsca jeżeli są koniecznie potrzebne, powinny być zastąpione przez innych, jeżeli nie, co w dzisiejszych okolicznościach być może, mogą być zawieszone, a pensje ich oszczędzone.

3. Gdy bank, kommissja skarbu i inne władze, obsadzone są jeszcze licznym tłumem młodych, czerstwych i do oręża zdatnych bióralistów różnego stopnia i tytułu, w tych nawet wydziałach, które w dzisiejszych okolicznościach żadnego nie mają zatrudnienia, którzy pod mundurkiem gwardji narodowéj, lub w piękniejszym jeszcze uniformie artyllerji gwardji, próżniackie prowadzą życie, od prawdziwéj zaś usługi kraju, jakiéj ojczyzna z ich osób i zdrowia domagać się ma prawo, wyłamują się, czyliżby takich panów, w dzisiejszym stanie zupełnéj prawie stagnacij biórowych czynności, nie należało powołać wprost do wojska, miejsca koniecznie potrzebne starszymi pozostałymi z tyłu zniesionych już magistratur osobami zastąpić, a tak wielkie na nich wydatki zmarnotrawione dotąd, nadal oszczędzić.

4. Tyle bióralistów z województw przez nieprzyjaciela zajętych i w stolicy skupionych, bezczynnie siedzących, a przez skarb opłacanych, możnaby bądź w wojsku lub w wydziale jakim korzystnie użyć, bądź opłaty jako bezczynnym znacznie zmniejszyć.

5. Wyższych nakoniec tylu urzędników cywilnych, wojskowych i duchownych, zbyt wielkie w teraźniejszym zwłaszcza czasie pobierających pensje, możnaby do téj patrjotycznéj dobrowolnéj dla ojczyzny skłonić ofiary, aby

się $\frac{1}{3}$ częścią rocznéj płacy kontentowali, z któréj i takby jeszcze przyzwoicie żyć mogli.

Srodki te gdyby jeszcze były niedostateczne, ogólne zniżenie pensij, a nakoniec w ostatecznym już razie całkowite zawieszenie, wypłaty cywilnego etatu, potrzebie kraju poświęcone być winno; lecz dopóki ta ostateczność nie nadejdzie, godność i sprawiedliwość rządu tego wymaga, aby dawni, zasłużeni, nieskażeni a familją obciążeni urzędnicy, sposobu utrzymania się pozbawionymi i na nędzę, żebractwo i rozpacz, w nadgrodę tyloletnich zasług swoich wystawionymi nie byli.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. — *Londyn* 1 *marca.* Dziś oczekiwano posiedzenia w izbie niższéj z żywą niecierpliwością. Wszystkie wejścia izby przepełnione były niezmiernem mnóztwem ludzi, tudzież sala i galerje wszystkie. Gdy prezes wezwał lorda John Russel do zabrania głosu, ze wszech stron odezwały się okrzyki: *słuchajcie! słuchajcie!*; poczém nastąpiło głębokie milczenie. Zacny lord zagaił swą mowę bardzo długim wstępem, a uczyniwszy uwagę, że plan, jaki przedstawił, nie jest jego własny, ale ministrów, skreślił rys historyczny systematu elektoralnego Anglji. Dotykając przyczyn znaglających do przekładanéj zmiany, powiedział, iż tę tylko miarę za jedyny uznaje środek zapobieżenia upadkowi instytucji krajowych. Przypomniał następnie, że wiele miast wielkich, ognisk bogactwa i oświaty, nie miało reprezentacji w parlamencie, i wolność elektoralna w takiém dziś zostaje rozprzężeniu, iż i kraj przyzwoitéj nie ma reprezentacji, a następnie naród nie ma zaufania w izbie niższéj. (To twierdzenie żywo rozbieranem było przez kilku członków). Oświadczył on, że o reformę ze wszech stron dają się słyszeć głosy, i że w tym względzie półśrodki nie wracają siły moralnéj parlamentowi, i narodowi zadosyć nie czynią. Zacny lord przeszedł z kolei skargi zanoszone przeciw teraźniejszemu systematowi. Przytoczył za przykład Bath, gdzie, lubo miasto cieszy się na pozór prawém elektoralném, pięć osób tylko należało do wyboru deputowanych. Zacny lord dodał, że wszędzie, gdzie rzeczy na téj zostawały stopie, wolność elektoralna nikła. Wchodząc nareszcie w szczegóły planu ministerjalnego, dał do dorozumienia, że wszelkie miasto, którego dziś ludność była mniejszą nad dusz 2000, pozbawiałoby się prawa elekcji, co ogranicza prawo elektoralne do miast 60; 47 miast innych, których ludność jest niższa od dusz 4000, miały by tylko prawo mianować jednego członka. Pomimo to, zamiarem jest ministrów nie zostawiać w innych miastach prawa elekcyjnego w rękach pewnych indywiduów lub pewnych korporacji, ale rozdzielić między wszystkich szacownych mieszkańców, i dlatego proponują oni udzielać to prawo każdemu naczelnikowi domu, który opłaca taxy i czynszu dziesięć funtów szterlingów. Co do elekcji w hrabstwach, wszyscy mieszkańcy, którzy opłacają czynsu 50 funtów szterlingów i mają arendy z lat 21, będą elektorami. Wiele miast wielkich, jak Birmingham, Lieds, Mancherter i t. d., każde mianować będzie dwóch członków, toż się tycze miast Woolwich, Deptford i Greenwich zjednoczonych. Nawzajem, pewne miasta małéj dziś wagi a które mianowały wielu członków, jednego tylko mianować będą mogły. Takie urządzenie ściąga się do saméj Anglji wyłącznie. Co do Szkocji i Irlandji, zamierzają sobie ministrowie dać piérwszemu z tych królestw prawa rzeczywiście elekcyjne, pomnożyć liczbę członków, jaką ma wybierać drugie. Rezultatem tego systematu w składzie numerycznym izby, będzie jéj zmniejszanie o 62 członków. Ze względu na trwałość parlamentów, zacny lord oświadczył, że, lubo ma w tém stałą opinję własną, będzie to jeszcze przedmiotem pojedyńczéj każdego rozwagi, toż powiedział i o wotach elektoralnych na tajemném głosowaniu, i dwa te zagadnienia zdał na uwagę członków, którzyby ich użyć chcieli za posadę jakiéj propozycji. Mowa zacnego lorda trwała pół trzeci godziny.

WŁOCHY. — Powszechna gazeta Niemiecka donosi z Rzymu pod d. 21 lutego: » Wojsko papiezkie, któremu dowodzi podpułk. Lazzarini, wynosi już 2000 ludzi, stoi dotąd pod Civita Castellana i strzeze ważnego mostu na Tybrze, zwanego *Ponte felice.* Kilku zbiegów, którzy z bronją na stronę powstańców przejść chcieli, kazał Lazzarini rostrzelać. Podług jednych postanowił Papież w żadnym przypadku nie oddalać się z Rzymu; podług drugich w razie zajęcia stolicy przez powstańców popłynie do Sardynji. — Słychać, że powstańcy wysłali wojsko z Terni do Rieti, zkąd obróci się Salaryjskim gościńcem do Rzymu. Tym wojskiem dowodzi jeden z jenerałów szkoły Napoleona. Drugi oddział powstańców ma się udać do Fermo. Kongres narodowy został zwołany na dzień 20 do Bolonji, dokąd przybędą także deputowani z Modeny i Parmy.

— Taż gazeta donosi d. 22 lutego z Toskany: » Nie bez słusznéj byliśmy tu obawy, że w potok rewolucji wciągnieni będziemy, ku czemu jak się zdaje, ostatnia niedziela karnawału naznaczona być miała. Przedsięwzięte środki ostrożności utrzymały wprawdzie spokojność, zbyt jednak widoczne jest wrzenie umysłów, ażeby spokoj ten długo się mógł utrzymać. Młodzież szczególniéj wzdycha za nowym rzeczy porządkiem, a użycie surowych srodków, zamiast przygasić płomień nowego i owszem dodaje mu żywiołu. — Większa część państwa kościelnego jest już w powstaniu; obawiają się aby za tym przykładem nie poszedł Rzym, Spoleto, Orvieto, Viterbo, Frosinone i inne miasta, zwłaszcza że prawie wszędzie, sposób myślenia mieszkańców jest rządowi nieprzychylny. — W Massa, Carrara i Garfagnana jeszcze uznają władzę xięcia Modeny, pospieszono bowiem z zniesieniem nienawidzonego od ludu cła wchodowego od zboża i wina.

— Podług doniesień z Rzymu d. 26 lutego, oddział powstańców z tysiąca ludzi złożony, a przeznaczony do uderzenia na Rzym, stał pod Otricoli, gdzie oczekiwał na posiłki z różnych stron nadciągające. Mówiono że najdaléj 12 marca pod Rzym postąpią. Pod Civita Castellana stoczono dwie małe utarczki, w skutku których powstańcy wyparli wojsko Papiezkie z stanowiska przy moście ponte felice. Ojciec ś. kazał uwolnić wielu więźniów stanu, trzymanych w Civita Castellana. Utwierdzają Civita Vechia.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.